

Słowo Ludu

Proletariusze
wszystkich krajów
łączcie się!Organ KW
Polskiej Zjednoczonej
Partii Robotniczej

ROK II. NR. 242 (336)

KIELCE — NIEDZIELA, 3 WRZESNIA 1950 R.

CENA 5 ZŁ.

Naród polski
wyteży wszystkie siły,
by zdławić wrogów pokojuUchwała I Polskiego Kongresu Pokoju
przyjęta w Warszawie dnia 2 września 1950 r.

Rodacy! Bracia i siostry!

W jedenastą rocznicę wybuchu drugiej wojny światowej, w jedenastą rocznicę napaści hitlerowskiej na Polskę, w powstającej z gruzów wojennych i codziennie piękniejszej Warszawie zebraliśmy się na Pierwszy Polski Kongres Pokoju.

Głos nasz jest głosem całego narodu polskiego, wyraża jego niezłomną, zespoloną, stanowczą wolę pokoju. Ze wszystkich stron Polski, z miast i wsi, z fabryk i biur, ze szkół i laboratoriów naukowych, z warsztatów rzemieślniczych i pracowni artystów przybyliśmy na ten Kongres. W imieniu tych, którzy nas wybrali, w imieniu całej ludności naszego kraju oświadczamy z trybuny tej sali: **WSZYSCY JEDNAKO PRAGNIEMY POKOJU, PARTYZYNI I BEZPARTYZYNI, WIERZĄCY I WOLNOMYŚLNI, STARZY I MŁODZI — WSZYSCY JEDNAKO CHCEMY GO UMACNIAĆ, WSZYSCY JEDNAKO GOTOWI JESTEŚMY O NIEGO WALCZYĆ. NIE MA W TEJ SPRAWIE RÓŻNIC MIĘDZY NAMI.**

Od chwili, gdy groźba nowej wojny zawisła nad światem — ruch obrońców pokoju w Polsce objął najszersze rzesze narodu. Szerokim echem odbił się wśród mas głos intelektualistów, działaczy nauki, sztuki i kultury z całego świata, którzy na Kongresie Wroclawskim ślubowali, iż pracą swą służą będą czynnej walce o pokój. Potężny, masowy ruch pokoju, który objął dziesiątki i setki milionów ludzi na całym świecie, potężny ruch pokoju, którego wyrazem były wielkie kongresy w Paryżu, Pradze i Moskwie, znalazł w Polsce szeroki oddźwięk. Ośmiennastu milionów podpisów Polaków pod Apelem Pokoju — świadczą wymownie, że cały naród polski w walce o pokój skupia się wokół naszej władzy ludowej i że tej jednoci narodu żadne knowania wroga nie zdolą rozszarpać. Coraz głębiej i coraz szerzej, coraz pełniej sięga w masy ludowe Polski świadomość, że pokój niedługo jest pragnąć, lecz trzeba o niego walczyć.

Głos Polski Ludowej, rozlegający się mocno i zdecydowanie w obronie wszystkich, którym imperializm usiłuje narzucić ujarzmienie i wojnę, wieść solidarności, jaka nas łączy coraz ściślej ze wszystkimi walczącymi o pokój ludami świata, trwałe sojusze i bratnia współpraca ze wszystkimi narodami wyzwolonymi z jarzma imperializmu, a nade wszystko przyjaźń, pomoc i współpraca wielkiego Związku Radzieckiego — ości światowego pokoju — wszystko to czyni z Polski ważki czynnik światowy frontu pokoju.

Nasze wielkie zwycięstwo i wspólnie perspektywę Planu 6-letniego, którego urzeczywistnienie wysunie Polskę do rzędu krajów przodujących, pomnoży wielokrotnie naszą siłę, a przez to wzmocni siłę całego obozu pokoju.

Wolę ogromnego wzrostu siły obozu pokoju na całym świecie, imperia listy uciekają się do coraz bardziej szaleńczych awantur, usiłując w tym, to w innym punkcie ziemi rozpalić zarzewie nowej wojny. Bohaterski naród koreański zmagając się zwycięsko ze zbrojnym najazdem amerykańskim i imperializmem, pędząc za piędziesiąt lat wywołując swój kraj od najcięższych klęsk, jeszcze przekonał się, że imperializm, że anij udoskonalone narzędzia śmierci, ani najemne oddziały nie zdolą pokonać ludu walczącego o prawo do życia. Ale mścąc się za dotychczasowe klęski, najcięższy imperializm, nie cofają się przed napaściami na niebestialskich wroźów hitlerowskiej wojny totalnej. Bombardują miasta i wieś koreańskie, dziesiątkują bezbronną ludność, masakrują kobiety i dzieci, obracają w perzynę całe osiedla, rujnują szpitale, szkoły

teatry, pomniki wielowiekowej wysokiej kultury. Depczą brutalnie prawa i układy międzynarodowe, osłaniając cynicznie swe zbrodnie flagą Organizacji Narodów Zjednoczonych. Dzieląc się pretensjami do opanowania świata upodobiła się całkowicie do ich faszystowskich poprzedników. Nie dziwnego, że imperialiści amerykańscy szukają oparcia dla swych zbrodniczych zamiarów, przede wszystkim wśród niedobitków faszystów. Dlatego tak gorączkowo zabiegają wokół odbudowy dawnej hitlerowskiej armii niemieckiej. Dlatego wypuszczają z więzień największych zbrodniarzy wojennych, skazanych przez trybunał norymberski. Dlatego na hitlerowskich generalach oprócz zamierzają werbunek landsknechtów przeciw obozowi pokój. Okupacja chińskiej wyspy Tajwan (Formoza), zbrodnicze bombardowania chińskich osiedli — to nowe prowokacyjne próby rozpalenia pożogi wojennej.

W obliczu tych wydarzeń Pierwszy Polski Kongres Pokoju, w imieniu całego narodu polskiego, pragnącego w pokoju budować podwaliny lepszego życia, przyłącza swój głos do głosu mas ludowych całego świata:

Domagamy się zakazu broni atomowej, zmniejszenia zapasów wszelkiej broni ludobójczej i wszelkich środków masowej zagłady, —

domagamy się powszechnego ograniczenia zbrojeń i ich skutecznej kontroli, —

domagamy się zakazu i likwidacji wszelkiej agresji i interwencji zbrojnej w stosunkach między narodami, domagamy się w szczególności zaprzestania agresji amerykańskiej w Korei, wycofania wszelkich wojsk interwencyjnych z obcych ziem, —

domagamy się zakończenia kresu bestialskiemu bombardowaniu osiedli ludzkich i ludności cywilnej oraz niwelowania doboru kulturalnego pokoju ludów, —

domagamy się zaprzestania remilitaryzacji Niemiec zachodnich przez okupantów amerykańskich, —

domagamy się skutecznego okiełznania hitlerowskich zbrodniarzy wojennych, sprawiedliwego ich ukarania i całej surowości prawa i pełnej realizacji uchwał poczdamskich.

Te żądania narodu polskiego, zgłoszone

Robotnicy KZWM
masowo zaciągają
«Warty Pokoju»

Robotnicy KZWM Nr 1 w Kielcach, dla uczczenia odbywającego się w Warszawie Kongresu Pokoju, zaciągali masowo Warty Pokoju, pracując na nowych, wyższych normach. Apel do zaciągania Wart rzucił tokarz tow. Jan Kuterba. Tow. Kuterba zobowiązał się wykonać i podnieść nową normę produkcyjną z 200 na 500 procent, wzywając do zaciągania Wart Pokoju swoich towarzyszy pracy z KZWM Nr 1. Tow. Kuterba zastosował szereg usprawnień, które pozwalają mu osiągać tak wysoki stopień przekroczenia nowych norm. Tak np. operację toczenia stożka z jednoczesnym zapromienianiem, która dotychczas trwała 15 minut, tow. Kuterba skrócił do 3 minut, a operację toczenia kołca z zapromienianiem, skrócił z 6 minut na 3,1 minuty.

Czyn tow. Jana Kuterby podchwycili inni robotnicy KZWM Nr 1, którzy zaciągali Warty Pokoju. Są to tow. tow. Wilhelm Adamczyk, Gajewski, Bekwa, Mochocka, Gajewski, Metryka, Wacławikowa i inni. Wszyscy oni, tak zresztą jak i cała załoga KZWM pracują od 1 września na nowych, wyższych normach. (tb.).

dne z wolą olbrzymiej większości wszystkich ludów świata, przedstawiciele nasi, wybrani na obecnym Kongresie, zanoszą na I Światowy Kongres Obrońców Pokoju.

Rodacy!

Ośmiennastu milionów ludzi podpisało w Polsce Apele Pokoju.

Każdy z Was, którzyście złożyli podpis pod Apelem, każdy, kto pragnie pokoju dla siebie i dla swych bliskich, kto chce ustrzec przed wojną własny kraj i własne domostwo — jest bojownikiem wspólnej sprawy.

Trzeba, by każdy z nas był jej bojownikiem świadomym, by ozyem zaświadczył gotowość walki o pokój.

Bojownicy pokoju — będziemy szerzyć prawdę o pokoju. Będzie my zawsze i wszędzie nieśli tę prawdę, będziemy zdzierali obłudne i nikczemne maski, w jakie przyobłekał się imperializm szykując nową wojnę.

Bojownicy pokoju — będziemy walczyć o pokój służąc ojczyźnie pracą, budując we wspólnym wysiłku potęgę gospodarczą państwa, zakładając podwaliny tej potęgi w realizacji Planu 6-letniego.

Bojownicy pokoju — będziemy czujnie śledzić wszelkie knowania wroga. Będziemy na każdym odcinku strzec naszego wspólnego dorobku przed zamachami tych, którzy chcą go nam wydrzeć i zniszczyć.

Bojownicy pokoju — będziemy podtrzymywać i umacniać coraz bardziej naszą więź z narodami wyzwolonymi z jarzma imperializmu, z ludami walczącymi o swe wyzwolenie, ze wszystkimi ludźmi dobrej woli, którzy tak samo jak my, gotowi są walczyć o pokój.

Bojownicy pokoju — będziemy umacniać i zacieśniać więź braterstwa z narodami Związku Radzieckiego, twierdząc i kuźni pokoju.

Walka o pokój toczy się na całym świecie z wciąż wzrastającą siłą. Im więcej młota się podźwigają wojenni, im bardziej gorączkowe są ich zabiegi, wysiłki, prowokacje i akty przemocy — tym bardziej zwarty, jednolity i potężny jest oboz pokoju, tym szersze rzesze stają w jego szeregach. Ta zwartość obozu pokoju wyraża już swoją siłę. Ona jest ręką mądrą, że nasza walka jest i będzie skuteczna, że postawa ludów zdolna udaremnić wojnę, a gdyby imperialiści odważyli się narzucić ją światu — nie przyniesie ona imperialistom nic prócz zagłady.

Mnożą się zastępy miliardowej armii pokoju na całym świecie. Rosną potencjał gospodarczy i siła obronna krajów budujących socjalizm. Coraz czynniejszą postawą codzienną staje się walka manifestująca wolę pokoju mas ludowych krajów Zachodu. Rosną siły demokracji i pokoju w Niemieckiej Republice Demokratycznej. Walczą w naszych pokojowych szeregach wielomilionowe masy ludu chińskiego, który zrzucił jarzmo amerykańskiej przemocy. Bohatersko walczą z najeźdźcą w obronie własnej wolności i pokoju wiata naród koreański. Rosną siła oporu ludów kolonialnych. Wszystkie są nasi bracia i sprzymierzeńcy, wszystko to są bojownicy tej samej wspólnej sprawy, żołnierze światowej armii pokoju, która prowadzi i której przewodzi kraj zwycięskiego socjalizmu, potężny bastion pokoju — Związek Radziecki i wielki chorąży sztandaru pokoju — JOZEF STALIN.

Po naszej stronie jest prawda, słusność i sprawiedliwość. Po naszej stronie jest wszystko, co żywe i postępujące, co rośnie i potężnieje, co niesie ludom świata zapowiedź lepszego jutra.

Zwycięstwo będzie nasze!
Pokój zwycięży wojnę!

Zadamy śmiertelny cios wojnie

Walka o pokój
winna stać się hasłem
ogólnonarodowego frontu
pokoju i postępuPrzemówienie Prezydenta Bieruta
do członków nowo wybranego
Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju

Dnia 2 bm. w godzinach wieczornych Prezydent R.P. Bolesław BIERUT przyjął w sali Rady Państwa członków nowo wybranego Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju.

Przewodniczący Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju — prof. Jan Dembowski przedstawił Prezydentowi skład nowo wybranego Komitetu i wręczył uchwałę I Polskiego Kongresu Pokoju oraz zapewnił Prezydenta w imieniu przybyłych, że dołożą wszelkich starań, aby uchwała ta wcielić w życie.



Prezydent R.P. Bolesław BIERUT w odpowiedzi oświadczył:

„Olbrzymie znaczenie potężnego ruchu, rozwijającego się w Polsce i w całym świecie w obronie pokoju przed zakusami podżegaczy wojennych — jest dziś doceniane przez miliony światowych i przodujących ludzi we wszystkich krajach świata. Naszym zadaniem jest uświadomić każdemu i wszystkim — od dziecka, które zaczyna myśleć do dorosłego człowieka — wielką historyczną wagę tego ruchu oraz konieczność najczynniejszego w nim współudziału. Jakże zasady kształtować mają zarówno dziś, jak i na przyszłość stosunki między narodami — zasady pokoju i braterskiego współzycia, czy wliczając prawa wojny, grabieży i tyranii imperialistycznej — oto sprawa, o którą toczy się walka.

Nie ulega dziś już wątpliwości, że olbrzymia większość ludzi na świecie jest za pokojem i przeciwko wojnie. Wiedzą o tym również imperialiści, nie podlegają wojni, ale nie chcą się z tym pogodzić, nie chcą się wyrzec metod rabunku i żądzy panowania nad światem. Próbuja jeszcze wciągnąć narody niepostrzeżenie w odmet wojny drogą oszustwa, która obok przemocy, od wieków była nieodłączną metodą tyranów. Przykład jaskrawy tego rodzaju próby widzimy obecnie w Korei. Haniebna i grabieżcza napaść amerykańska na Koreę oraz prowokacyjne napaści na terytorium Chińskiej Republiki Ludowej prowadzone są przy akompaniamencie obłudnego krzyku, że to ofiary napaści są agresorami. Aby upozorować to błądzące w oczy oszustwo, zhańbiono flagę Organizacji Narodów Zjednoczonych. Jednakże masy pracujące w większości krajów świata umieją już dziś odróżnić prawdę od kłamstwa. Sromotne bankructwo imperialistów jest nieuniknione. Zwycięstwa bohaterów narodu koreańskiego nad skłóconą zgrają napastników imperialistycznych, z których każdy chciałby korzystać z grabieży, chroniąc własne plecy, to

zwycięstwo świętej sprawy wolności nad nikczemną inwazją. Zwycięstwo te służą sprawie pokoju i są równocześnie potwierdzeniem, że walka światowego obozu obrońców pokoju, w tej liczbie i polskich obrońców pokoju, posiada doniosłe znaczenie, przyczyniając się do zdemaskowania oszustwa imperialistów, do pokrzyżowania ich rozbójniczych planów. Świadomość tego winna jeszcze bardziej przyczynić się do wzrostu aktywności wszystkich obrońców pokoju.

Walka o trwały pokój, o zwycięstwo braterskiego współzycia między narodami — to najważniejsze zadanie obecnego pokolenia. Nikt nie powinien wątpić w ostateczne zwycięstwo tej walki, ponieważ ruch obrońców pokoju stał się już dziś ruchem setek milionów ludzi, a szeregi czynnych obrońców pokoju rosną nieprzerwanie. Nic nie zdolą wstrzymać wzrostu tego ruchu, ponieważ jest to ruch w obronie prawdy i sprawiedliwości w stosunkach między ludźmi. Siła tego ruchu opiera się ponadto na rosnącej wciąż sile narodów wyzwolonych z przemocy kapitalistycznej, na których czele kroczą potężny Związek Radziecki, pod przewodnictwem wielkiego chorążego pokoju — Generalissimusa JOZEF STALINA.

Naród polski włącza się do tej walki o pokój całkowicie i z niezłomną wolą zwycięstwa. Zadokumentował tę niezłomną wolę 18 milionami podpisów, wszystkich niemal dorosłych obywateli naszego kraju. Potwierdza ją codziennie twórczym i ofiarnym wysiłkiem ludu pracującego miast i wsi, gorącym zapalem polskiej młodzieży, serdecznymi uczuciami polskich matek i dzieci, patriotycznym oddaniem żołnierzy.

Walka o pokój winna stać się w Polsce Ludowej hasłem ogólnonarodowego frontu bojowników o postęp i sprawiedliwość, zawołaniem wszystkich patriotów, ideą każdego człowieka pracy. I Polski Kongres Pokoju był wspólnym podsumowaniem pierwszego etapu tej walki.

(Ciąg dalszy na str. 2-9)



Data 1 września br. w auli Politechniki Warszawskiej rozpoczęły się obrady I Polskiego Kongresu Pokoju. Na zdjęciu: — delegaci koreańscy na Kongresie.

Zmieciemy amerykańskich zaborców z ziemi koreańskiej

Przemówienie przez odnizającego delegacji koreańskiej ppłk. Kan-Buka

Droży przyjaciele! Pragnę wyrazić naszą bezgraniczną wdzięczność za wielką pomoc, jaką okazujecie nam w walce wyzwolenczej przeciw zbrojnej interwencji amerykańskich najęźdźców. (oklaski).

Droży przyjaciele! Dwa miesiące temu, 25 czerwca br. światem wstrząsnęła nowa zbrodnia: prowokacja amerykańska, rozpętanie bratobójczej wojny w Korei i interwencja sił dowych morskich i powietrznych sił zbrojnych Ameryki, przeciwko narodowi koreańskiemu. To już nie są przygotowania do wojny, ale jawna agresja.

Naród koreański był zawsze narodem miłującym pokój i o ten pokój walczył. Dowodem tego jest chociażby podpisanie Apelu Sztokholmskiego przez cały naród. Naród koreański nie chce być i nie będzie niepokojem wulgi — Street 7, dla on dla siebie prawa do szczęśliwego życia w wolnej i niezależnej ojczyźnie. W walce o pokój przeciwko amerykańskiemu imperializmowi należą do nas odnosi zwycięstwo po zwycięstwie.

Przyjaciele! W Korei toczy się zacięta walka Barbarzyńcy amerykańscy imperialiści z Trumanem i Mac Arthurem na czele nieustannie bombardują szereg naszych miast jak: Wonsa, Czinman, Manpo, Sinuidžu, jak stolicę naszego państwa Seul, i szereg miejscowości na wybrzeżach już terenach, dokonali olbrzymich zniszczeń. W Phenianie zburzyli drogi i ceru każdego Koreańczyka Uniwersytet Kim Ir-sena, nowy centralny szpital, Instytut Górniczy i wiele fabryk zakładów pracy, i instytucji. W Phenianie zniszczono 1200 domów mieszkalnych. Okręty amerykańskie, ostrzelujące miejscowość Czumundżin zrownały ją całkowicie z ziemią. Wzrosła od 307 do 28 zniszczono także miasto przemysłowe Hymnan, podobnie zniszczono całkowicie miasta R. ndžu i Pheniek w południowej Korei.

Amerykańscy ludobójcy, w ciągu 20 dni od rozpętania wojny w Korei, zamordowali w Seulu przeszło 12 000 najlepszych synów i córek narodu koreańskiego w Chinach 1500, w Seulu 1200 w Tajdžu w ciągu 5 dni zamordowano 5000 osób. Byli to niewinni bojownicy przeciwko amerykańskim i lisymagowickim bandytom.

Głos z sali: hańba Trumanowi i Churchillowi!

Bracia, przyjaciele! Jaka jest różnica między hitlerowskimi zbrajami, którzy niszczyli Waszą ojczyznę i masowo mordowali Waszych bohaterów i rodaków a amerykańskimi gangsterami, którzy stają zniszczenia w naszej ojczyźnie i mordują nasz naród? Nie ma różnicy, — nawet więcej! — Amerykanie prześcignęli swoich hitlerowskich poprzedników.

Nasza delegacja znajduje się w Warszawie już trzeci dzień. Przez ten czas zdołaliśmy zapoznać się ze sławnymi olbrzymiej i strasznej zbrodni popełnionej przez faszystów na Warszawie i jej mieszkańcach. Faszystów hitlerowski chciał ujarzmić cały świat, lecz to mu się nie udało — został zmiażdżony. Dziś do tego samego dąży nowa rasa nadludzi — imperialistów amerykańskich. Wiemy, że ich zapędy skończą się tak samo.

Naród koreański jest narodem miłującym pokój. Nigdy nie napadaliśmy na Amerykę, nie wtrącaliśmy się do wewnętrznych spraw USA. Czy nasze wojska wyładowały na sie-

mi amerykańskiej, czy nasze samoloty bombardują Nowy Jork, San Francisco i Waszyngton?

Cały naród koreański, zjednoczony wokół naszej partii i rządu, pod przewodnictwem ukochanego wodza tow. Kim Ir-sena bohatersko walczy o wolność i niezależność naszej ojczyzny. Bohaterska armia ludowa naszej Republiki, w skład której, wchodzi najlepszy synowie i córki klasy robotniczej i pracującego chłopstwa, zbrojna duchem rewolucyjnym gromi teraz bezlitośnie wroga naszej ojczyzny, krok za krokiem wywalcza wielkie zwycięstwo nad amerykańskimi agresorami i resztkami band lisymagowickich (oklaski). Już wkrótce nasza armia ludowa zdobędzie Taegu, Masan i Fusan.

Szanowni przyjaciele! Zapewniam Was, że w najbliższym czasie zmieciemy z naszej ziemi, amerykańskich zaborców (oklaski).

Historia wskazuje nam, iż walka o słuszną i sprawiedliwą sprawę, — doprowadzi do zwycięstwa. Naród koreański zwycięży dlatego, że wy jesteście z nami, że z nami są setki milionów braci i siostr z całego świata, z nami jest potężny Związek Radziecki, z nami — STALIN (burzliwe oklaski).

Droży przyjaciele! Wielki obóz walki o pokój i demokrację, na którego czele stoi potężny Związek Radziecki to jedna wielka i zwarta rodzina.

Wczoraj odwiedziłem fabrykę "aktorów" "URSUS". Jeleni z robotników tej fabryki Jan Mazurkiewicz oświadczył nam: "Wasze zwycięstwo jest naszym zwycięstwem i nasze zwycięstwo jest Waszym zwycięstwem. Wasza walka jest naszą walką i nasza walka jest Waszą walką. Klasa robotnicza Polski jest i będzie zawsze z Wami". (oklaski).

Te słowa polskiego robotnika są wyrazem głębokiego internacjonalizmu i wielkiej solidarności ludu polskiego ze wszystkimi uciśnionymi i miłującymi pokój narodami walzącymi o pokój i wolność na całym świecie. Te cenne dla nas słowa będą jeszcze jedną podniełką w naszej sprawiedliwej walce (oklaski). Przekażemy te nasze młodzieży i naszym narodom. Przyrzekamy Wam, iż będziemy walczyć do ostatniej kropki krwi, do ostatniego zwycięstwa nad amerykańskim imperializmem (oklaski).

Kończąc swe przemówienie, ścisłam serdecznie Wasze przyjacielskie dłonie i życze jak największych sukcesów w budownictwie socjalistycznej Polski, w Waszym wielkim Planie 6-letnim, który realizujecie pod kierownictwem przodującej siły Waszego narodu — Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (oklaski), Waszemu Rządowi i Wielkiemu wodzowi i nauczycielowi narodu polskiego Prezydenta Bolesława BIERUTĄ.

Siły pokoju są niezliczone! Nie dopuścimy do nowej wojny i wywalczymy pokój

Przemówienie przedstawiciela ZSRR A. Korniejczuka na I Polskim Kongresie Pokoju

Wielce szanowny panie przewodniczący, drodzy przyjaciele!

Z wielką radością przekazuję Wam, w imieniu Radzieckiego Komitetu Obronców Pokoju, gorące, serdeczne pozdrowienia i najlepsze życzenia sukcesów w Waszej szlachetnej walce o pokój świata.

Wielki ogólnoswiatowy ruch obrońców pokoju przekształcił się w niebywale krótkim czasie w tak potężną siłę, że możemy dziś powiedzieć z całą pewnością, iż setki milionów ludzi na całym świecie nie tylko nie chcą wojny, ale i rozporządzają środkami, mogącymi pokrzyżować wszelkie krwawe plany amerykańskich i angielskich podżegaczy wojennych. Świat nie znał dotychczas tak potężnego zjednoczenia setek i milionów ludzi, niezależnie od ich poglądów politycznych, wierzeń religijnych, koloru skóry i przynależności społecznej. Prości ludzie całego świata — zjednoczyli się przeciwko wrogom ludzkości, imperialistycznym handlarzom krwi — w świętej walce o sprawę pokoju, o dobre stosunki i przyjaźń między narodami.

Bezcenny wkład w ten światowy ruch bojowników o pokój wniósł naród wielkiego Związku Radzieckiego i jego wódz, chorąży pokoju

światowego, przyjaciel i nauczyciel prostych ludzi naszej planety JOZEF STALIN. Narody Związku Radzieckiego, pod przewodnictwem wielkiego STALINA, stoją dziś na czele światowego ruchu obrońców pokoju (Długotrwała owacja).

Wraz z narodami Związku Radzieckiego bohaterski naród polski wnosi również wielki wkład w sprawę pokoju na całym świecie, stojąc w czołowej linii bojowników o pokój. Naród polski zdołał zjednoczyć wszystkich, co jest w nim najlepszego, zespołać siły całkowicie w walce o pokój, o odrodzenie swego pięknego państwa. Naród polski, pod przewodnictwem wielkiego Prezydenta Bolesława BIERUTĄ, pokazał całemu światu swą niewyczerpaną energię, swą niezłomną wolę i odwagę w walce o świętą sprawę pokoju na całym świecie.

Cześć Wam i chwała, drodzy przyjaciele, wierni towarzysze w walce przeciwko podżegaczom wojennym, w walce o pokój, o szczęście, o przyjaźń między narodami.

Byłby to jednak ogromny i niepożądany błąd, gdybyśmy nie doceniali siły wrogów pokoju. Amerykańscy podżegacze wojenni wraz z angielskimi, francuskimi i innymi lo-

kajami Wall Street, czynią wszystko aby rozpętać nową wojnę. Nowi zbrodniczy pretendenci do panowania nad światem od dawna już wyprzedzili hitlerowców w swych planach ujarznienia narodów kuli ziemskiej.

Agresja amerykańska w Korei stworzyła oczy nawet tym ludziom, którzy wierzyli dotychczas w osławioną demokrację amerykańską — pokazując im, do czego są zdolni na jej pretekście do panowania nad światem. Pod osłoną flagi Narodów Zjednoczonych mordują oni spokojną ludność Korei, burzą miasta i wściekają lotników amerykańskich. Amerykańscy podżegacze wojenni sądzą, że zastraszą narody świata masowym bombardowaniem spokojnych mieszkańców Korei. Ale co z tego wynika? Oto w ciągu pierwszych 10 dni wojny dalsze 100 milionów ludzi złożyło swe podpisy pod Apellem Sztokholmskim. A więc już w pierwszych dniach wojny w Korei wszystkie narody wydały wyrok na agresorów amerykańskich, prostych ludzi, nie można bowiem oszukać żadnymi mowami adwokatów amerykańskich podżegaczy wojennych, nie dadzą się oni zastraszyć ich armiami i lotnikami.

Ale prości ludzie kuli ziemskiej zrozumieli również coś innego — zrozumieli, że tworzący tak uporczywie przez Amerykanów mit o wszechmocy amerykańskiej floty powietrznej i armii rozleciał się w pył, gdy doszło do starcia z małym, bohaterskim narodem koreańskim.

Prości ludzie świata ujrzeli jak bardzo zmurszałe są fundamenty imperializmu amerykańskiego, kroczącego ku zagładzie.

Otwierając się również oczy prostych ludzi w samej Ameryce. Naród amerykański ujrzeli, dokąd prowadzą go podżegacze wojenni i, pomimo niezwykle okrutnego terroru, Amerykanie składają swe podpisy pod Apellem Sztokholmskim.

Czymże agresorzy amerykańscy usprawiedliwiają fakt, że dostają po pysku? Pewien wybitny dziennikarz amerykański napisał niedawno, że Koreańczycy to fanatycy, że walczą fanatycznie. Zohnierze amerykańscy strzelają, gdy jednak widzą, że to pachnie śmiercią! — wtedy, jako prawdziwi demokraci, cofają się. W moim ojczystym języku ukraińskim mówi się o tym tak: "zabrechała aż nikudy".

Wydarzenia w Korei, prowokacja amerykańskich podżegaczy wojennych w Chinach świadczą o tym, że zanim Mac Arthur i jego generałowie nie dojdą w zupełności do takiego stanu, w jakim znalazł się Forstall, — są zdolni do wszelkiej prowokacji i awantury.

Powinniśmy być czujni jak nigdy dotąd. Zadaniem naszym jest wzmacniać nasze państwo, naszą potęgę, nasze siły i wzywać wszystkich obrońców pokoju na całym świecie do czynnej akcji przeciwko podżegaczom wojennym, powinniśmy nie żałować żadnych ofiar na święty ołtarz pokoju, nie dopuszczać do nowej wojny wszystkimi rozporządzalnymi środkami, paraliżować każdą awanturę amerykańskich pretendentów do panowania nad światem, rozszyfrowywać i udaremniać wszelkie krwawe plany podżegaczy wojennych. Siły nasze są niezliczone! Możemy nie dopuścić do nowej wojny! Wywalczymy pokój!

Na kongresie w Paryżu powiedzieliśmy wszystkim narodom świata: odwaga, odwaga i jeszcze raz odwaga! W walce o pokój na całym świecie! A narody świata odpowiedziały nam we wszystkich językach, z głębi setek i setek milionów serc: "Niech żyje święta walka o pokój na całym świecie!"

Chwała bojownikom o pokój na całym świecie!

Chwała Wam i cześć, drodzy towarzysze, w walce o pokój, delegaci na I Polskim Kongresie Pokoju!

Niech żyje niezwyciężony chorąży pokoju — wielki STALIN!

Przemówienie delegata radzieckiego, który przebywał w Warszawie, było nieustannie burzliwym oklaskami i okrzykami na cześć Józefa STALINA. A gdy mówca zakończył okrzykiem "Niech żyje niezwyciężony chorąży pokoju — wielki STALIN!" — rozległa się długotrwała potężna owacja.

Przemówienie Prezydenta Bieruta do członków nowow wybranego Polskiego Komitetu Obronców Pokoju

(Dokończenie ze str. 1-ej)

Pragnę wyrazić głębokie uznanie organizatorom tego Kongresu i wielotysięcznej rzeszy aktywistów, członkom terenowych i fabrycznych komitetów i trójek, którzy przyjmowali czynny udział w akcji na rzecz I Kongresu Pokoju w Polsce. Szczególnie gorącym wyrazem solidarności uczcili Kongres Pokoju robotnicy i chłopcy, którzy swój czyn pokojowy wcielili w swoje zobowiązania produkcyjne, w dodatkowy wysiłek twórczej pracy. Polski lud pracujący wzmacnia zdecydowanie siły pokoju, realizując wielki Plan 6-letni — plan budownictwa socjalistycznego.

Władze państwowe czynić będą wszystko, aby ułatwić warunki wzrostu sił Polski Ludowej — jako wkładu w ogólne dzieło umocnienia pokoju.

Zyczę Wam, obywatele, jako kierownikowi polskiego ruchu obrońców pokoju, dalszej wydajnej pracy.

Mobilizując do walki o pokój cały naród polski, wciągając do tej walki nowe zastępy młodzieży i kobiet z miast i wsi. Przygotowując się do wielkiego światowego kongresu pokoju, który jeszcze wyżej podnieśli sztafardę walki o pokój, wciągając do tej walki nowe setki milionów ludzi.

W ten sposób tworzyć będziemy skuteczną zapórę wszelkim knowaniom podżegaczy wojennych, zadamy ciós śmiertelny wojnie, utrwalimy na wielki zwycięstwo pokoju w świecie.

Słowa Prezydenta przyjęli członkowie Polskiego Komitetu Obronców Pokoju gorącą owacją. Następnie Prezydent podejmował członków Komitetu lampką wina.

W godzinach popołudniowych Prezydent R.P. Bolesław Bierut przyjął delegację zagraniczną, biorącą udział w Kongresie.

Głosy delegatów społeczeństwa polskiego na I Kongresie Pokoju

Po przerwie obiadowej w dniu 1.9 br. toczyła się dyskusja nad referatem wiceprzewodniczącego Polskiego Komitetu Obronców Pokoju — min. Adama Rapackiego.

Zdzisław Sachnowski — wiceprzewodniczący Zarz. Oddziału Warszawskiego Zw. Zaw. Dziennikarzy RP cytując z burzeniem cyniczne głosy prasy amerykańskiej, podżegającej do wojny w interesie przemysłu wojennego.

Literat Tadeusz Borowski odczytuje następnie projekt depeszy protestacyjnej do Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Depesza głosi m.in.:

"Pierwszy Polski Kongres Pokoju zebrały w Warszawie w 11-tą rocznicę nalazu do hitlerowskich na nasz kraj, przemawiając w imieniu narodu polskiego, w imieniu 18 mil Polaków, którzy podpisali Apel Sztokholmski i codziennym trudem dają wyraz swemu gorącemu pragnieniu utrzymania i utrwalenia pokoju — protestuje uroczystie przeciw bezprawnej interwencji amerykańskiego imperializmu w Korei.

Domagamy się: natychmiastowego położenia kresu agresji amerykańskiej w Korei, natychmiastowego zakazania wszelkich bombardowań i mordowania spokojnej ludności, natychmiastowego wycofania wszystkich obcych wojsk z terytorium Korei".

Tekst depeszy został przyjęty przez oklaski wśród burzliwych oklasków.

O pokojowym wysiłku nauczycielstwa polskiego, które wychowuje młodzież w duchu umiłowania pokoju i wolności mówi zebrany Marian Bojko, nauczyciel z Kielc.

"Nauczyciele — mówi on — dolaż wysiłków, aby młodzież wyrosła na dobrych obywateli. Polskiej Socjalistycznej na dobrych bojowników o pokój — by była chłubą całego narodu".

DRUGI DZIEŃ OBRAD I POLSKIEGO KONGRESU POKOJU

W drugim dniu obrad I Polskiego Kongresu Pokoju 2 bm. przewodniczący obejmuje znany działacz chłopski, poseł Ignar. Rozpoczyna się dalszy ciąg dyskusji nad referatem wiceprzewodniczącego PKOP min. Adama Rapackiego.

Pierwszy zabiera głos kpt. marynarki handlowej Witold Polak, który omawiając zadania Planu 6-letniego w marynarce, zapewnia Kongres, że marynarka handlowa wykona i przekroczy swe zadania.

W dalszym ciągu dyskusji zabiera głos Czesław Stępień, młodzieżywoz, przypominając bezładnie położenie młodzieży w okresie rządów sanacyjnych, wyraża podziękowanie rządowi Polski Ludowej i Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej za dzisiejszą troskliwą opiekę nad młodzieżą. Słowa te wywołują entuzjastyczną manifestację na cześć PZPR i jej przewodniczącego Prezydenta BIERUTĄ, na cześć ZMP i Komсомолu.

Przyzywamy swoją radosną młodzież — mówi uczeń szkoły średniej z Radomia Ryszard Małowski — uczymy się dobrze i świadomie, aby na pełnię włączyć się do pracy nad realizacją wielkiego Planu 6-letniego. Chcemy być współtwórcami rajwspółczesnej epopei pracy ludzkiej — społeczeństwu".

Walcymy o słuszną, wielką i piękną sprawę

Streszczenie przemówienia wiceprzewodniczącego Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju min. Adama Rapackiego wygłoszonego na I Polskim Kongresie Obrońców Pokoju

Przybyliście tu z całej Polski — rozpoczynając mówiąc zwracając się do delegatów — z miast, z fabryk, które tętnią dziś wzmożoną pracą na cześć naszego Kongresu, ze wsi, na którą wielką falą wtargnął ruch pokój. Przybyliście tu — partyjni i, w większości — bezpartyjni, wieśniacy i wolnomyslni, robotnicy, chłopcy, nauczyciele, inteligenci pracujący, inżynierowie, rzemieślnicy, księża, uczeni, artyści, liczne przedstawiciele kobiet, przedstawiciele i przedstawicieli pracujących i uczących się młodzieży. Za Wami stoi 18 milionów Polaków, którzy podpisali się pod Apielem Sztokholmskim, zobowiązali się do walki o pokój. Za Wami stoi z górą 4 miliony ludzi, którzy na pierwsze wezwanie Komitetu i „trójkę pokój” przybyli na zebrań wyborczy na Kongres.

Stwierdzając, że nie było jeszcze w Polsce ruchu, który by porwał za sobą tylu ludzi wszelkich warstw, przekonań, wierzeń i poglądów — min. Rapacki wskazuje, że jest tak nie tylko w Polsce. W przodującym na świecie Związku Radzieckim 115 milionów podpisów wyraża dobitnie wolę tej pierwszej siły pokój. Ponad 50 milionów podpisów zebrano dotychczas w Chinach. W krajach demokracji ludowej liczby podpisów wyrażają jedność narodów w walce o pokój. Na kapitalistycznym zachodzie, gdzie podpis pod Apielem naraża na szykanę, na więzienie, zebrano jednak dziesiątki milionów podpisów.

Nie było na świecie ruchu, który by potrafił zebrać w ciągu 4-ech miesięcy blisko 400 milionów podpisów ludzi, deklarujących walkę w jego szeregach — który zjednoczyłby w

walce o jeden cel tylu ludzi różniących się pochodzeniem i poglądami na świat.

Nigdy jeszcze walka o pokój nie była tak masowa, tak powszechna, tak zorganizowana — w granicach państw i ponad ich granicami.

Mówca wskazuje następnie, że obrońcy pokój całego świata widzą niebezpieczeństwo wojny i nie lekceważą go, ale nie wierzą w nieuchronność wojny. Przeciwnie wierzą, że można narzucić pokój imperialistom. Obrońcy pokój walczą we wszelkich warunkach bez strachu — z nieważnością do wojny i jej siewców, w poczuciu własnej siły, z wiarą w przyszłość. Obok nieznanego w historii masowości i powszechności — ten bojowy duch ofensywy jest drugą nową cechą walki o pokój. Wielki ruch pokój nie ma nic wspólnego z tzw. pacyfizmem. Widzi jasno przyczyny wojny i ich sprawców. Nie boi się wojny, ale jej nienawidzi. Zamiast indywidualnego biernego oporu — toczy masową, zażartą, ofensywną walkę.

Zastanawiając się nad przyczynami tego przełomu, nad źródłami wielkiego ruchu obrońców pokój, min. Rapacki wskazuje kilka podstawowych prawd, które decydują o wojnie i pokoju w naszych czasach.

Wojna tkwi w samym sednie kapitalizmu

Pierwsza prawda: Jest świat imperializmu. Na jego czele stoi imperializm amerykański. Imperialiści amerykańscy chcą wojny. W świecie ginącego kapitalizmu, w świecie imperializmu panują prawa, które pchają do wojny. Grabież, podbój, ucisk narodów słabszych — są naturalnym przedłużeniem wyżysku człowieka, wyżysku na którym opiera się ustrój kapitalistyczny. Coraz częściej i głębiej kryzys skłania wielki kapitał do szukania ratunku w zbrojeniach, w wojnie i podbojach. Widzimy sięganie zbrojną ręką po zagraniczne rynki zbytu, podczas gdy we własnym kraju miliony cierpią głód i nędzę; widzimy wojnę o cudzą ziemię i bogactwa naturalne, podczas, gdy własna ziemia mogłaby dać wielokrotnie więcej; widzimy podboje i walki o cudze ręce robocze, o pół-niewolników w koloniach, podczas, gdy miliony ludzi we własnym kraju napróżno szukają pracy — oto krwawy nonsens, który wynika z panowania wielkich koncernów i wyżysku w krajach kapitalistycznych.

Dziś imperialiści amerykańscy starają się skierować wszystkie dążenia wojenne kapitalistycznego świata przeciw Związkowi Radzieckiemu, przeciw całej wyzwolonej z kapitalistycznego jarzma części świata. Pokazują łakomemu kapitalizmowi olbrzymie bogate tereny, obiecują

Świat socjalizmu — światem pokoju

Druga prawda: Jest świat zwycięskiego i budującego się socjalizmu, który potrzebuje i chce pokoju.

Związek Radziecki i kraje demokracji ludowej są światem wyzwolenym spod panowania imperializmu i jego praw. W tym świecie wyżysk zniszczono, albo go się dobiła.

W samym sednie ustroju socjalistycznego i ustroju budowy socjalizmu tkwią przyczyny trwałego pokoju.

W kraju zwycięskiego socjalizmu — w Związku Radzieckim — co kilka lat, z każdym nowym planem, podwaja się produkcja. Naród jest pewien swej przyszłości, posuwa się i wie, co będzie za rok, za dwa, za pięć lat. Człowiek staje się potężnym panem przyrody. Jeden wybuch energii atomowej użył mu pustynie i oddaje we władanie kraj równy obszarom Francji. Nauka i socjalistyczna organizacja podwajają plony. Tak „podbija się” tu ziemię.

„Tak jest w Związku Radzieckim tak staje się w Polsce i w całej wyzwolonej części świata. Dlatego Związek Radziecki i kraje demokracji ludowej są główną siłą pokój. Dlatego Związek Radziecki jest strażą przednią obozu walki o pokój. Dlatego na zwrócić Stalina jest naszym standardem i drogowskazem” — stwierdza z mocą mówca.

Pragnąc ukryć przed masami ludów na całym świecie pokojową istotę zwycięskiego i budującego się socjalizmu, pisarze imperialistyczni

podział zdobywczy i niewolników, nawołują do zniszczenia gniazda rewolucji — przykładu, dla klasy robotniczej i mas pracujących całego świata.

Niezależnie od tego, sobie nawzajem rzuciliby się do gardła, aby wydzierać sobie rynki i kolonie. W samym sednie ich ustroju, w wyżysku — tkwią przyczyny wojny.

Pokoje współzycie z krajami kapitalistycznymi jest możliwe, jeśli zmusi się je do szanowania pokoju. Trzeba im narzucić pokój. Dokonać tego można przeciwstawiając im taką siłę, której nie odważą się zaczepić. Można im też uniemożliwić napad. Nie będzie przecież prowadzić wojny p. Truman na czele kilkudziesięciu tysięcy bankierów i kapitalistów. Bez masy nie poprowadzą wojny.

A masy nie mają żadnego interesu w wojnie — chcą pokoju. A żeby je poprowadzić na wojnę, musi je imperializm najpierw oszukać. Stąd cały imperialistyczny aparat oszustwa, sieć agentur, partii.

Żeby uniemożliwić imperializmowi napad i wojnę, trzeba obronić masy przed oszustwem, nie dać imperializmowi piechoty, której tak szuka dookoła.

wymyślili bajeczkę o „wojnie ideologicznej”, w myśl której marksiści chcą rzekomo siłą zaprowadzić socjalizm na całym świecie. Mówca przypomina tu, że marksizm mówi o rewolucji światowej wszędzie stwierdza, iż socjalizm może powstać tylko tam, gdzie dojrzewa wewnętrzna siła, która będzie zdolna go urzeczywistnić. Nie można socjalizmu przynieść z zewnątrz na bagnatach. Marksizm stwierdza również, że kapitalizm i imperializm ustąpią z powierzchni świata, ale nie znaczy to wcale, że upadając, muszą koniecznie ocalać, że są milionowe ofiary w katastrofie wojennej. Temu właśnie chcemy zapobiec.

Związek Radziecki — główną siłą pokoju

Trzecia prawda: Powstanie, istnienie i rozwój świata socjalizmu pokazują masom ludzkim, że wojna nie jest nieuchronnym losem człowieka. W ciągu drugiej wojny światowej setki milionów ludzi zaszła wszystkich okropności wojny i całego piekła panowania faszystowskiego napastnika. Setki milionów ludzi nauczyło się do głębi nienawidzić wojny i jej sprawców.

W ogniu drugiej wojny światowej Armia Radziecka, wzywając narody do gromienia faszizmu, rozbijała jednocześnie mur kłamstwa i oszustwa, którym przez tyle lat starali się imperialiści otoczyć Związek Radziecki. Klasa robotnicza i jej rewolucyjne

partie stawały pierwsze na czele zbrojnej walki na tyłach wroga.

Przed milionami ludzi odsłoniły się siły, które dziś przodują w walce o pokój, które torują przed ludzkością drogi postępu. Ludzie nie tylko widzieli, że siły te zwyciężają ale i uchwycili się rozumieć, dlaczego zwyciężają. Najlepsi — setkami tysięcy stawali do walki u ich boku.

Jeszcze w ogniu wojny ludzkość usłyszała pierwsze wezwanie do powojennej walki o trwały pokój. Teraz najważniejszym zadaniem jest zapewnić



Przemówienie min. Rapackiego było przerywane częstymi owacjami

Na zdjęciu: — min. Rapacki na trybunie.

nie narodom pokój” — mówił Stalin 6 listopada 1944 r. Po wojnie miliony ludzi zobaczyły jak dookoła Związku Radzieckiego rozwijały się niepowstrzymane nowe kraje — rzadone przez lud, który nie chce i nie potrzebuje wojny. Miliony widzą rosnącą potęgę tego świata, widzą nieugiętą walkę o pokój, pokojową politykę Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej.

Oto co napelnia miliony ludzi wiarą w przyszłość — co dało im poczucie siły. Oto co porywa do walki o pokój — za przykładem klasy robotniczej — setki milionów ludzi, bez względu na różnicę w poglądach na różne sprawy. Pokój przestał być mniemaniem szlachetnych ale bezsilnych jednostek — stał się osagłym konkretnym celem walki mas ludzkich.

To jest tajemnica powstania masowości wiary w zwycięstwo i ofensywnego rozmachu ruchu obrońców pokój.

Czwarta prawda: Siły obozu pokój rosną, muszą rosnąć i będą rosnąć niepowstrzymanie. Będą niepowstrzymanie rosły siły Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej. Dość spojrzeć na drogę przebiegającą na cyfrach planów. Zacieśnia się stale więź współpracy między tymi krajami, ponieważ ta współpraca oparta jest na zasadach wzajemnej pomocy.

Rosną siły pokój w krajach kolonialnych i półkolonialnych, zaostają się i potężniejsza walka wyzwolenia ujarzmionych i wyzyskiwanych narodów. Wzmagają się rewolucyjna walka klasy robotniczej.

Szerzy się i potężnieje ruch pokój. Piąta prawda: Siły obozu imperialistycznego nie mogą wzrastać poważnie i na daleką metę. Świat imperializmu dotknięty jest nieuniknionym rozkładem. Chwilowe zastrzyki koniunktury zbrojowej nie uleczą, a pogłębią na dalszą metę kryzys ustroju kapitalistycznego. Amerykański imperializm z trudem utrzymuje t. zw. „jedność obozu imperializmu”. Wszystkie ustrojowe przyczyny, które prowadziły do wojen między państwami imperialistycznymi działają dalej.

Kapitałiści boją się pokoju

Po omówieniu wniosków wypływaających z powyższych prawd min. Rapacki stwierdza następnie, że byłoby szkodliwym upraszczaniem przypuszczenie, iż wystarczy osiągnąć — „choćby przystać” — siły pokój nad siłami imperializmu, aby imperialiści zrezygnowali ze swych planów. Chociaż można przyjąć za pewnik, że

obóz pokój już posiada przewagę sił — większą niż kiedykolwiek i stale wzrastającą — nie wystarczy to jednak, bowiem masowa walka przebiega inaczej, i nie takie proste są jej prawa. Mówca charakteryzuje zachowanie się obozu imperialistycznego w obliczu stałego niepowstrzymanego wzrostu sił pokój, przytaczając szereg najważniejszych faktów i zjawisk.

Fakt pierwszy: Wzrost zbrojeń i awanturniczych nastrojów wojennych imperializmu amerykańskiego.

Prasa wciąż donosi o nowych kredytach na zbrojenia. Akcje przemysłu zbrojeniowego i zyski kapitalistów idą w górę.

Nie dziwne, że na samo słowo „pokój” ogarnia ich zimny strach, taki, jaki ogarnął — według własnych go słów — pewnego amerykańskiego korespondenta na widok pokojowej manifestacji młodzieży w Berlinie.

Po wymianie listów Stalin — Pandit Nehru amerykańskich kapitalistów ogarnęła prawdziwa panika. Na wiadomość o przyjeździe Malika na Radę Bezpieczeństwa, prasa amerykańska pisała że grozi: „Rada stanie się trybunał pokojowej akcji ZSR”. Znowu ten sam lęk przed pokojem, przed redukcją zbrojeń i zysków.

Imperializmowi amerykańskiemu chodzi nie tylko o zyski, nie rezygnuje on jeszcze z nadziei panowania nad światem. Wiele z nich jest przeciwko niemu, więc się śpieszy: tu jest źródło jego awanturniczych nastrojów. W parze z nimi postępuje zezwiercenie, żądza mordu. Nie można dziwić się, że i Amerykanie wypuszczają z więzień i obozów bandytów hitlerowskich, jeżeli p. Acheson oświadcza, że „nie widzi nic specjalnie zbrodnictwa w wojnie atomowej”.

Imperialiści odradzają faszizm w Niemczech Zach.

Trzeci ważny fakt to to, że w planach wojennych imperializmu amerykańskiego coraz większą rolę odgrywa faszystowskie i odwetowe siły Niemiec zachodnich. Otwarcie mówi się już o zbrojeniu Niemiec zachodnich. Wypowiedział się na nim tzw. Zgromadzenie Doradcze Rady Europejskiej, na wniosek Churchilla, — tego samego Churchilla, który jest odpowiedzialny za to, że z całą premedytacją, odwołując utworzenie drugiego frontu — pozwolił hitlerowcom wymordować setki tysięcy, jeśli nie miliony ludzi. Już nie o zasadzie, ale o szczegółach mówił i Adenauer i Schumacher.

Podobno są już spisy obawy oficerskiej szuka się już wśród hitlerowskich generałów kierownika przyszłego „Oberkommando der Wehrmacht”.

Niemiecki militarizm, nacjonalizm, rewizjonizm. „Drang nach Osten” —

i bakteriologicznej”. Jeśli tak mówi minister od dyplomacji — to cóż się dziwić temu bandycie — pismakowi, który nawoływał do „zabijania dzieci w kołyskach”, albo nie lepszemu generałowi amerykańskiemu, którego zdaniem „Jakiś ma siłę, to można sobie pozwolić na obalenie prawa międzynarodowego”, albo uczonemu bandycie z uniwersytetu w Hartford, który radzi, nie gubić się w subtelnościach, jeśli idzie o zastosowanie broni bakteriologicznej.

„Ludzkość musi przeciwstawić się tej fali zniszczenia — stwierdza z mocą mówca. Zgodnie z uchwałami praskimi Biura Światowego Komitetu Obrońców Pokój trzeba takich panów wpisywać na listy winnych podlegania do zbrodni wojennych. W obliczu awanturniczej polityki i wzrostu napastniczych zbrojeń amerykańskich — Światowy Komitet Obrońców Pokój powołał uchwałę domagającą się powszechnej redukcji zbrojeń.

Polscy obrońcy pokój przyłączają się do tej uchwały. Polscy obrońcy pokój są dumni, że Rząd Polski popiera już dawno taką właśnie propozycję Związku Radzieckiego”.

Min. Rapacki cytując następnie drugi doniosły fakt — wejście imperializmu amerykańskiego na drogę zbrojnej agresji na drogę zbrojnej interwencji w wewnętrzne sprawy narodów w Korei, na Formozie, w Vietnamie. „Żadne kłamstwa nie zmieniają faktu: imperializm amerykański od dawna przygotowywał napad na Koreę, zbrojąc zdrajców lisymanowskich i podoburając ich do prowokacji granicznych.”

Zbrojna interwencja amerykańska w wewnętrzne sprawy Korei jest zwycięstwą napadem na naród koreański, i właśnie naród koreański bohatersko i zwycięsko walczy przeciw napastnikowi.

Najserdeczniejsze uczucia całej postępowej ludzkości towarzyszą narodowi koreańskiemu i jego armii.

Polscy obrońcy pokój uznają za swoją, uchwałę praskiej sesji Biura Światowego Komitetu Obrońców Pokój przeciwko zbrojnej interwencji w sprawy wewnętrzne narodów, interwencji, która jest zwykłą bandycją napadającą na narody.

Naszym sprzymierzeńcem jest cały potężny światowy obóz pokój. Na straży pokoju i granicy pokój stoi miliard ludzi, nie tylko po tej, ale i po tamtej stronie granicy — i w Niemczech Zachodnich także.

Polscy obrońcy pokój z zaufaniem i gorącą sympatią patrzą na odważną i nieugiętą walkę klasy robotniczej i wszystkich sił pokój postępu i odrodzenia narodowego w Niemczech Republice Demokratycznej. Polscy obrońcy pokój z radością powitali układ podpisany w Zgorzelcu z pokojowym i demokratycznym rządem NRD.

Weewnętrzne sprzeczności rozsadzają obóz kapitalistyczny

Czwartym charakterystycznym zjawiskiem są narastające wahania w samym obozie kapitalistycznym, wśród wasali imperializmu amerykańskiego.

Sprzeczności interesów opór mas i lęk przed ryzykiem wojny wywołują coraz więcej zastrzeżeń w samym obozie imperialistycznym. W całej kapitalistycznej prasie europejskiej odzywają się głosy przestrogi pod adresem amerykańskich sterników nowego imperializmu. Agresja amerykańska na Formozie wywołała protesty całej prasy angielskiej. Angielscy kapitaliści nie kochają Chin Ludowych, ale uważają za rozsądniejsze żyć z nimi w zgodzie, niż wojować w imię interesów amerykańskich konkurentów. Również i w sprawie Korei wyrażam nastrojów w dość licznych kołach kapitalistycznych były ostrzegawcze głosy przeciw bezpośredniej interwencji zbrojnej, opór t. zw. „sojuszników” amerykańskich przy wysyłaniu własnych kontyngentów do Korei, zastrzeżenia poważniejszej prasy kapitalistycznej Europy przeciw użyciu bomby atomowej w wojnie koreańskiej — jako kroki zbyt ryzykowne. Podobny był stosunek do przewodniczącego Rady Bezpieczeństwa Malika. Kiedy Rada Bezpieczeństwa stała się trybunał pokojowej polityki Związku Radzieckiego, Amerykanie ogłosili w swej prasie, że dają Malikowi votum nieufności, przerwa posiedzenia, zwalają

Masy nie dadzą agresorom piechoty

Bezczelność imperializmu amerykańskiego opiera się na bombie atomowej, na oszustwie i próbach rozbicia i osłabienia obozu pokój oraz na faszystwie. Te trzy atuty imperializmu i zarazem trzy kierunki jego działania spotykają się z jedną i tą samą naczelną troską — z poczuciem słabości wobec mas. Mas nie ma piechoty, ani masowej (Ciąg dalszy na str. 4-5)

Jesteśmy oddziałem światowej armii pokoju Walczymy o słuszną, wielką i piękną sprawę

(Dokończenie ze str. 3-cj)

broni technicznej. Bez mas jest się w przemyśle, o którym decyduje klasa robotnicza. Bez piechoty, broni technicznej i przemysłu nie można prowadzić wojny. Dlatego myśli sztabowców imperialistycznych szukają gorączkowo odpowiedzi na takie pytania: jak przekonać masy, żeby chciały się bić za imperialistów. I wymyślili stary sposób — oszustwo. Jeśli nie można oszukać mas — to jak je zmusić do wojny? I wymyślili — też nie pierwszy — faszyzm. Jeśli ani jedno, ani drugie nie da rezultatu — jak wojować bez mas? I wymyślili nowe rozwiązanie — bombę atomową.

Imperialiści idą we wszystkich trzech kierunkach. Zmontowali olbrzymi aparat propagandy kłamstwa i oszustwa. Głównym celem ich kampanii jest próba przekonania mas, że to Związek Radziecki i kraje demokratycznej ludowej chcą podbić świat. Propaganda imperialistyczna rozumuje: po pierwsze Związek Radziecki chce na nas napaść, po drugie — Związek Radziecki jest o wiele silniejszy od wszystkich, a zatem wniosek — trzeba się zbroić. Każdy logicznie rozumujący człowiek musi postawić pytanie, dlaczego wobec tego Związek Radziecki nie rozpoczyna wojny?

Odpowiedź jest tylko jedna — bo nie chce wojny, bo chce pokoju. Apel Sztokholmski ma dlatego właśnie tak wielkie znaczenie, że przyparli do muru imperialistów i zmusił ich do odpowiedzi — że, czy przeciw bombie atomowej? Odpowiedzią imperialistów amerykańskich i podkomendnych im rządów była wściekła kampania i terror przeciw Apelowi.

Coraz trudniej imperialistom oszukiwać masy. Dlatego coraz wyraźniej wchodzi na drogę dyktatury faszystowskiej. Ale faszyzm też musi nie opierać na oszustwie, które kogoś mu pozyska: drobnomieszczaństwo, część inteligencji, bogatego chłopstwa.

I znów przychodzi ruch pokoju i stawia sprawę prosto i słuszną — kto nie chce wojny, niech bez względu na wszelkie różnice walczy wraz z nami, obrońcami pokoju. I rośnie ząbary opór przeciw amerykańskiej faszyzacji świata kapitalistycznego.

Wobec tego — trzecie rozwiązanie: wojna bez mas, broń atomowa. Dlatego to, choć dawno rozwiała się legenda o monopolu atomowym, imperialiści nie chcą przestać wierzyć w bombę atomową. Zgubna to dla nich samych wiara; ani nie mają przewagi atomowej, ani też przewaga taka nie decyduje o losie wojny. O losach wojny decydują: ustrój, człowiek i słusna, postępową sprawą. We wszystkich trzech punktach przewagę ma socjalizm.

Dywersonja — ostatnim atutem imperializmu

Im bardziej zawodzą inne środki — tym bardziej potęguje i doskonali imperializm swój ostatni atut próby rozbicia obozu pokoju, próby oddzielenia człowieka od pokoju — Związku Radzieckiego, klasy robotniczej, partii robotniczej od mas.

Do tego zadania imperializm amerykański montował od dawna rozległy, dobrze płatny aparat. Od wszystkich imperializmów przejął ich stałe agencje. Prawica socjalistyczna, agencja tytońska, trockiści, faszyści, emigracja polityczna, zielona międzynarodówka, WRN, chadeckie, siatki szpiegowskie i sabotażowe — to wszystko jest jeden, centralnie kierowany aparat. Przeciwo ruchowi pokoju próbował imperializm wyzyskać skompromitowany wszędzie indziej titotizm.

Imperializm ma niejednego agenta i dobrą starą szkołę dywersji, szpiegowstwa i sabotażu. Dlatego konieczna jest czujność. Znaczenie Apelu Sztokholmskiego polega i na tym, że przyparli do muru również wszystkie jawne działające polityczne agencje imperialistów. Wszystkie one na pytanie, czy są za, czy przeciw bombie atomowej, odpowiedziały gwałtowną propagandą przeciw Apelowi.

Przeciw Apelowi wypowiedziały się poza tym koła watykańskie. Nie słyszeliśmy też z Rzymu potępienia rozpasanej, krwiożerczej propagandy mordu i wojny, prowadzonej przez prasę imperialistyczną. Nie słychać słów potępienia wobec bestialskich bombardowań amerykańskich w Korei. Przeciwnie — ma nastąpić, o ile już nie nastąpiło, utrwalenie stosunków dyplomatycznych między Watykanem i Waszyngtonem. Właśnie teraz Watykan nie zawsze i nie wobec wszystkich bywa równie pobłażliwy. Rok zaledwie minął od sławnej wtedy — dziś przez masy ludowe zapomnianej — groźby ekskomunikacji.

Ekskomunikacja miała być narzędziem

Streszczenie przemówienia wiceprzewodniczącego Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju min. Adama Rapackiego wygłoszonego na I Polskim Kongresie Obrońców Pokoju

rozbić ruch pokoju. Nie stała się tym narzędziem dlatego, że masy wierzący uważają za pierwszy moralny obowiązek człowieka — obronę człowieka, człowieczeństwa i kultury przed bestialstwem wojny. Masy wierzący uważają, że wielkim moralnym obowiązkiem człowieka jest przeciwstawiać się zbrodni. Masy wierzące walczyć o pokój w szeregach naszego ruchu, i na świecie i w Polsce.

Po naszej stronie Stalin, po ich — Truman

Konkludując, min. Rapacki stwierdził: W walce o pokój decyduje ustrój, człowiek, słusność sprawy. Po naszej stronie — zwycięski i rosnący socjalizm. Po ich stronie — rozpadaający się, zginiący imperializm. Po naszej stronie — słusna i wielka sprawa pokojowej przyszłości człowieka. Po ich stronie — brudna kalkulacja zysków na krwi, zbrodni i nieszczęściu.

Po naszej stronie — STALIN. Po ich stronie — Truman.

Po naszej stronie — klasa robotnicza. Po ich stronie — magnaci kapitalistyczni.

Po naszej stronie — najbardziej świadome i wypróbowane w niejednej walce o postęp, najbardziej bojowe masy.

Po naszej stronie — oszukani, najbardziej zacofani, bierni, przekupieni i zgnili.

Min. Rapacki podkreśla następnie, że polscy obrońcy pokoju są w położeniu o wiele szerszym, niż obrońcy pokoju w krajach kapitalistycznych: oni muszą walczyć o pokój przeciw własnemu rządowi, zaprzędanym wrogiom pokoju i narodowi; nasza władza ludowa jest kierownictwem i bronią narodu w walce o pokój, prowadzi u boku Związku Radzieckiego politykę pokojową w stosunkach międzynarodowych.

Jesteśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni naszą gospodarką narodową, rozwijającą się według planu.

Walczyliśmy również silni

Nowy rok szkolny

Dnia 1 września br. z okazji uroczystej inauguracji nowego roku szkolnego minister Oświaty — Witold Jaroński, minister Rolnictwa i R.R. — Jan Dąb-Kociol oraz prezes Centralnego Urzędu Szkolenia Zawodowego — Janusz Zarzycki wystąpili przez radio przemówienia skierowane do młodzieży szkolnej. Poniżej podajemy fragmenty z tych przemówień:

Przemówienie min. Oświaty — Witolda Jarońskiego

Pracę naszą zaczynamy w bieżącym roku w dniu, w którym obraduje w Warszawie I Polski Kongres Pokoju. Setki delegatów z całego kraju zebrały się w stolicy, aby wyrazić naszą wolę utrwalenia pokoju.

Naszym władem w walce o pokój jest przede wszystkim wykonanie obywatelskiego Planu 6-letniego. Wykonanie tego planu uczyni z Polski jeden z najbardziej uprzemysłowionych i zamożnych krajów Europy. Plan 6-letni, który wykonują w codziennym trudzie Wasi rodzice, bracia i siostry, zapewni nam nowe, doskonalsze życie i szczęście dla wszystkich i dla każdego z nas. Wykonawcami Planu 6-letniego i tym samym bojownikami

o pokój jesteście również Wy, przygrywający się w szkole i zdobywający wiedzę do przyszłej pracy zawodowej.

Od przygotowania, jakie otrzymacie w szkole Wy, przyszli budowniczowie Polski Socjalistycznej, przyszli górnicy, metalowcy, mechanicy, robotnicy rolni, chłopi, inżynierowie, naukowcy, lekarze, artyści — zależy zwycięstwo w walce o wykonanie Planu 6-letniego.

Bierzcie przykład z przodowników pracy, z ich wytrwałości, ofiarności i osiągnięć. Bądźcie sami przodownikami w nauce. Musicie wzmocnić świadomą karność i dyscyplinę. Musicie codzienną pracą dać dowód swojej miłości do Polski Ludowej.

Przemówienie min. Rolnictwa i R.R. — Jana Dąb-Kociola

Droga młodzieży szkół rolniczych! Rolnictwo nasze po zakończeniu wojny, rozpoczyna realizację wielkiego, 6-letniego Planu Gospodarczego, który przed rolnictwem stawia poważne zadania — podnieść produkcję rolną o 50 proc.

Jest to prawdziwa rewolucja w naszym rolnictwie i, aby tego dokonać, — rolnictwu naszemu potrzebne są pilnie nowe, młode, fachowe kadry, które by do prac rolnych wniosły nowoczesną wiedzę rolniczą, swój twórczy zapał i entuzjazm, swoje gorące pragnienie budowania nowego rolnictwa, opartego na bogatych doświadczeniach radzieckiej agrobiologii.

Młodzież klas starszych winna czę-

sto wyjeżdżać na wieś do spółdzielni produkcyjnych i Państwowych Gospodarstw Rolnych, aby tam uczestniczyć w zebrańach gromadzkich, naradach produkcyjnych, zabierać głos w dyskusjach, wygłaszać pogadanki na tematy fachowe, rolnicze, pomagać młodzieży wiejskiej w jej pracy społeczno — politycznej, oświatowej i kulturalnej. Organizować po wsiach koła Związku Młodzieży Polskiej, pomagać w zakładaniu świetlic, pomagać w urządzaniu uroczystości państwowych, rocznic narodowych itd.

Winnicie być nie tylko dobrymi rolnikami, ale i dobrymi społecznikami. Takimi pragnie Was widzieć Polska Ludowa.

Przemówienie prezesa CUSZ — Janusza Zarzyckiego

Na Was — uczniowie szkół zawodowych — czekają nasze kopalnie, huty, fabryki, nasze sklepy i urzędy, czeka nasza bohaterska klasa robotnicza i nasza spółdzielcza wieś.

Zadaniem z Was nie grozi bezrobocie, które było zmorą młodzieży w Polsce kapitalistycznej. Przed Wami wspaniałe możliwości pracy zawodowej, niepowstrzymanego rozwoju i podnoszenia swoich kwalifikacji zawodowych.

Dobry uczeń stoi w jednym szeregu budowniczych, razem z przodownikiem pracy naszych fabryk i kopalń, w jednym szeregu z tow. Markiewką, z tow. Gościńską. Zły uczeń, niedy-

scyplinowany uczeń to szkodnik społeczny.

W naszej szkole powinna panować socjalistyczna moralność wymagająca surowej uczciwości, zespołowej pracy i dyscypliny. Stopnie zawodowe, które otrzymacie wychodząc ze szkoły muszą być oparte na głębokiej wiedzy i umiejętnościach zdobytych uczciwą, systematyczną pracą.

Przykładem i wzorem dla nas są zdobywcze i doświadczenia radzieckie. Trzeba więc, aby uczniowie szkół zawodowych jak najszerzej w pracy szkolnej i pozaszkolnej zapoznali się z nowoczesną socjalistyczną techniką Związku Radzieckiego, ze wspaniałymi osiągnięciami narodów — radzieckich we wszystkich dziedzinach.

Wyścig „Szlakiem Pokoju” entuzjazmuje masy pracujące woj. kieleckiego Wspaniały finisz Wrzesińskiego w Radomiu

Im bliżej Warszawy, w której odbywa się Ogólnokrajowy Kongres Obróbców Pokoju, tym większy entuzjazm towarzyszy kolarzom — uczestnikom wyścigu pokoju w miastach, miasteczkach, wsiach i gromadach wiejskich mieszkający tłumnie wylęgają na trasę manifestując wraz z kolarzami swą wolę utrzymania pokoju.

O wyniki z poszczególnych etapów wyścigu pokoju dopytują się robotnicy i inteligencja pracująca, starsi i młodzież szkolna. Mimo iż już dziś stwierdzić możemy, że zespołowa zwycięzca wyścigu będzie pierwszą drużyną zrzeszenia sportowego „Gwardia”, to jednak nie wiadomo jeszcze kto zwycięży indywidualnie.

Na etapie Kielce — Radom, którego długość wynosiła 141 kilometrów, zespołowym zwycięzcą została pierwsza drużyna zrzeszenia sportowego „Włókniarz”, zaś indywidualnym zwycięzcą został Wrzesiński z zrzeszenia sportowego „Kolejarz”.

W dniu utrudnionym na starcie do ostatniego etapu Radom — Warszawa zółtą koszulkę przodownika wyścigu ubierze Wójcik, reprezentant zrzeszenia sportowego „Ogniwo”. On też ma największe szanse na zdobycie indywidualnego tytułu przodownika wyścigu pokoju.

Tym nie mniej jednak Liśkiewicz z „Gwardii” nie rezygnuje i niewątpliwie na ostatnim etapie da z siebie wszystko, by w Warszawie okazać się najlepszym kolarzem Polski.

Charakterystycznym dla atmosfery, jaka panuje w tym wyścigu był fakt przejeżdżania mety przez Salię z „Gwardii” i Rzeźnickiego z „Kolejarza”, którzy trzymali się za ręce.

Ta atmosfera wyścigu nie spotykała na imprezach kolarskich stanowią dla nas najcenniejsze osiągnięcie.

Ze startu ostrego w Kielcach wyruszyła żółta grupa kolarzy. Etap ten obfitował w szczególnie dużą ilość defektów, które przesładowały kolarzy. Długa seria rozpoczęła Kwiatkowski z Radomia, jadący w drużynie „Stali”. Na piętnastym kilometrze Wrosczak i Wrendziewicz nie wytrzymały dyktowanego przez czołową grupę tempa i zostają w tyle. Wkrótce potem najlepszy kolarz Unii Nowocześniejszej — Kozłowski z Łodzi — zostaje także w tyle. W Suchedniowie z czołowej grupy

ubywa kilku kolarzy, którzy nie wytrzymują tempa. Wśród nich znajdujemy Paprockiego, Migosa i Janickiego.

Po godzinie jazdy kolarze przebyli 33 kilometr. Tempo zaczyna słabnąć, tak, że wszyscy ci, którzy poprzednio odpadli, dochodzą do pierwszej grupy za wyjątkiem Nowocześniejskiego.

Dojeżdżamy do Plet. Tam kończy się dobra szosa i zaczyna się wyboje Niedługo, a natychmiast poważniejsze wypadki. Łazarczyk zrywa łańcuch, Wrzesiński przebiega gumę. Defekty nie omijają również Wandora, Mele i Wiśniewskiego. Tam też ma pierwszy defekt Wyględa, który do końca wyścigu jeszcze 7 razy zmieniła będzie gumy.

Zła szosa, deszcz, no i zmęczenie robią swoje. Zwartą dotychczas grupą kolarzy rozbiła się, przy czym zawodnicy tworzą 2 — 3 osobowe grupy. Wąz ten rozciąga się coraz bardziej i odległość między pierwszą a drugą grupą wynosi już około półtora kilometra.

Kolarzom dojeżdżającym do Końskich, drogę przecina szlaban. Minęły już 2 godziny jazdy. Kolarze pokonali już 70 kilometrów.

Za Końskimi następuje ożywienie w czołowej. Autorem jest dobrze jadący Gabryś, który inicjuje ucieczkę. Uciekinier pociąga za sobą Wójcika i Królaka. Po krótkim czasie odległość między uciekinierami a dotychczasową czołową wynosi już kilkadziesiąt metrów. Prowadzący w tej grupie Pietraszewski traci kilka cennych minut, naprawiając uszkodzoną przrzućkę. W tym układzie kolarze przebywają 90 kilometrów, gdzie z trójki uciekinierów odpada Królak, który nie mógł wytrzymać tempa Wójcika i Gabryś. Królak wchłonął zostaje przez grupę samotnej jazdy przez grupę następujących 10 kolarzy.

Jeszcze tylko 40 kilometrów do mety. Do przodu zaczynają wysuwać się Wrzesiński i Pietraszewski, którzy między Winiawą a Wolanowem dochodzą drugą grupę, nad którą Gabryś i Wójcik mają już 5 minut przewagi. Przed Wolanowem Wójcik odrywa się i samotnie zjada do mety.

Dopiero u wjazdu na boisko uciekiniera dochodzą Pietraszewski i Wrzesiński. Tłumy widzów mają możliwość podziwiania wspaniałego finiszu Wrzesińskiego, który na pierwszej prostej mijając prowadzącego wyścig Wójcika i jako pierwszy mijając celownik w czasie 5.02.05. Jako drugi kończy wyścig Wójcik w czasie gorszym o dwie dziesiąte sekundy. Trzecim był Pietraszewski „Włókniarz” 5.02.10.

Program dzisiejszy przedstawia się następująco: W godzinach rannych zawodnicy zwiędzą znajdującą się tu wystawę osiągnięć gospodarczych Planu Sześcioletniego. O godzinie 13.30 odbędzie się defilada, w której uczestniczy wyścigu, członkowie zw. sportowych, klubów, kół sportowych oraz uczestnicy ogólnopolskiego turnieju tenisa stołowego przejdą ulicami: Narutowicza, Traugutta, 22-go Lipca, Słowackiego, Żeromskiego na plac 3 Maja, gdzie o godzinie 14-iej odbędzie się start honorowy, po którym zawodnicy przejadą ulicami: Żeromskiego i Malczewskiego przed Dom Kultury Robotniczej, gdzie o godzinie 14.30 odbędzie się start ostry do VI. etapu, którego meta znajduje się w Warszawie.

Na tym etapie uczestników wyścigu oczekiwać należy w Jędrzejku o godz. 14.50, zaś w Białobrzegach o 15.20.

Polskie Radio przychodzi z pomocą uczącej się młodzieży

W związku z rozpoczęciem się nowego roku szkolnego, wprowadzone zostały przez Naczelnią Dyrekcję Polskiego Radia ciekawe innowacje w dziedzinie codziennych audycji dla młodzieży szkolnej. Innowacje te polegać będą na tym, że w przeciwieństwie do dotychczasowych audycji, które przeznaczane były dla całej młodzieży szkolnej, w chwili obecnej nowe audycje programem swym dostosowane będą do poszczególnych klas. Audycje te, które stanowiąc będą niewątpliwie wydatną pomoc w nauce, rozpoczyna się w dniu 4 września i nadawane będą dwa razy dziennie w programie I (rano) i w II Polskiego Radia.

Audycje szkolne dla klas licealnych rozpoczyna się dopiero od 3 października br. Niezależnie od normalnych audycji szkolnych nadawany będzie

dzie również raz w tygodniu specjalny przegląd prasowy dla młodzieży szkolnej p.t. „U nas i na świecie”.

Rozpoczął się kurs dla dowódców Ochotniczych Straży Pożarnej

W tych dniach rozpoczął się w Miejskiej Zawodowej Straży Pożarnej w Kielcach kurs wyszkoleniowy dla dowódców plutonów Ochotniczej Straży Pożarnej z terenu województwa kieleckiego. Zadaniem kursu jest przeszkolenie strażaków na stanowisku dowódcy plutonu Ochotniczej Straży Pożarnej, celem podniesienia poziomu bezpieczeństwa przeciwpożarowego w poszczególnych miejscowościach naszego województwa nie posiadających placówek Zawodowej Straży Pożarnej.

Udział w kursie bierze 23 strażaków, którzy po jego ukończeniu obejmą stanowiska referentów przeciwpożarowych bądź też zostaną dowódcami plutonów w terenowych Strażach Pożarnej.

Program kursu obejmuje 80 godzin, z czego na zajęcia praktyczne wypada 41 godzin a 39 na szkolenie teoretyczne. Niezależnie od tego w ramach kursu prowadzone jest również szkolenie ideologiczne.

NIEDZIELA

3 WRZESIEŃ A

TEATR:

PAŃSTWOWY TEATR IM ST. ŻEROMSKIEGO — niezmiennie

KINA:

KINO „BAŁTYK” — wyświetla komedie muzyczne produkcji radzieckiej pt. „Moja miła” oraz dodatek pt. „Marzki Chopina”. Początek seansów: o godz. 16.30, 18.30 i 20.30. Dozwolony od 7 lat.

KINO „WARSZAWA” — wyświetla film produkcji czeskiej pt. „Dwa ognie” oraz dodatek XXIII Targi Poznańskie. Początek seansów: godz. 16, 18 i 20.

UWAGA: od dnia 19.50 r. młodzież szkolna może nabywać bilety na wszystkie seanse bez kolejki za okazaniem legitymacji szkolnej w cenie 90 złotych.

APTEKI:

mgr. Leydo, Plac Partyzantów

Pod rozwagę Przemysłu Gastronomicznego

Przy organizowaniu nowych punktów żywienia zbiorowego należy pomyśleć o dzielnicach robotniczych

Jak już donosiliśmy przed kilkoma dniami odbyła się w Miejskim Komitecie PZPR w Kielcach konferencja w sprawie jak najszybszego uruchomienia nowych gospód ludowych w naszym mieście. Zagadnienie to powierzone zostało do opracowania Centralnemu Zarządowi Przemysłu Gastronomicznego, który powołany został do życia celem zlikwidowania istniejącej dotychczas wielotorowości administracyjnej oraz przejęcia całokształtu organizacji sieci punktów żywienia zbiorowego na terenie całego kraju. W wyniku konferencji opracowany został plan przejęcia istniejących 3 gospód PSS oraz uruchomienia 5 dalszych placówek żywienia zbiorowego w naszym mieście.

Z tego względu uważamy, że przy planowaniu sieci nowych gospód ludowych należy szczególną wagę zwrócić na dzielnice robotnicze naszego miasta, a przede wszystkim na okolicę KZWM Nr 1, Fosfatu i Państwowych Zakładów Przemysłu Tłuszczowego.

Warto pójść ich śladem

Stoiska stałej sprzedaży książek w zakładach pracy drogą do spopularyzowania czytelnictwa

Jak nas poinformowano w Domu Książki ciekawą formę popularyzacji dobrej książki przyjęły dwa zakłady pracy — Odlewnia i Emaliernia w Białych Kłaczach i Ciepłownia w Stochowach. Zakłady Przemysłu Węglowego

W chwili obecnej w bezpośredniej bliskości tych fabryk mieszczą się jedynie restauracje prywatne, które są przede wszystkim nastawione na zysk z konsumpcji napojów alkoholowych i drogiego potraw nie zaś na jadalnię.

Problem ten staje się o tyle ważnym iż wszystkie dotychczas uruchomione punkty żywienia zbiorowego znajdują się przy ul. Sienkiewicza lub w jej pobliżu i nastawione są wyłącznie na obsługę pracowników zakładów i instytucji państwowych i społecznych znajdujących się w śródmieściu.

W przeciwieństwie do tego w naszym mieście czynnych jest 21 prywatnych restauracji i 12 jadalni i cukierni, z których większa część znajduje się na przedmieściach Kielc. Ze względu na to, że część tych restauracji znajduje się w stadium likwidacji bądź też są już nieczynne przeto uważamy za słuszną, by przy zakładaniu nowych gospód ludowych przez Przemysł Gastronomiczny wzięto pod uwagę

niektóre z byłych lokali przedsiębiorstw i wykorzystać je jako punkty żywienia zbiorowego.

Spodziewamy się, że Centralny Zarząd Przemysłu Gastronomicznego przychylnie się przejrzy uruchomienie gospód ludowych w dzielnicach robotniczych do właściwego rozwiązania problemu żywienia zbiorowego.

(J.K.)

OGŁOSZENIA DROBNE

Nr. AC. 111. 2/91/50 Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej na podstawie dekretu z dnia 10 listopada 1945 r. (Dz. U. R. P. Nr 56 poz. 310) zmieniło nazwisko Stanisława, Reginy i Mieczysława Kiszka z Ostrowca — Sienkiewicza, na nazwisko Karc — ski. 1206/591

TRZYMIESIĘCZNE nowoczesne korespondencyjne kursy księgowości, Łódź, skrzynka 163 1113

ZAMIEŃNIE pokój Warszawy na Kielce Zgłoszenia „Prasa” Kielce, Sienkiewicza 45. 1194/611

ZGUBIONO kartę reje stracyjną R.K.U. Bolesławie, metrykę urodzenia na nazwisko Do magala Bronisław, Kielce. 1195/614

„PAGED” w Szczecinku zatrudni na placówkach terenowych od 15 września b.r. większą ilość woźniców i pomocników przy wywózce drewna z lasu kołmisk skarbowym. Wynagrodzenie akordowe. Zarobki od 800 zł. — do 1600 zł. dziennie. Zgłoszenia osobiste lub pisemne: 1201

ZGUBIONO legitymację Zw. Zaw., legitymację służbową, wydaną Służbą Zdrowia, Kaczor Helena Kielce. 1197/615

ZGUBIONO legitymację służbową, Nr zalógowy 3781, Kupczyk Ryszard, Kozia 10. 1196/613

Nr. AC. 111. 77/50 Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej na podstawie dekretu z dnia 10 listopada 1945 r. (Dz. U. R. P. Nr 56 poz. 310) zmieniło nazwisko Kunerszmidt Henryka z Gadek na nazwisko Kwieciński. 1198

ZGUBIONO kartę reje stracyjną, wydaną przez R. K. U. Iłża, Rokita Józef. 1200

SKRADZIONO kartę legitymacji Nr 1977, KZWM nr 1, Lange Piotr, Kielce. 1203/617

ZGUBIONO książeczkę Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko Dygnowicz Maria, Kielce. 1202/618

ZGUBIONO legitymację służbową, wydaną ZEORK Nr 1121, Kielce, legitymację Zw. Zaw. Nr. 58922, kartę rowerową upoważniającą do inkaś F. R. 11/1374/50 Nowak Czesław. 1204/618

ZGUBIONO legitymację Zw. Zaw. Wiech Wiesława, Zagnańsk. 1205/619

ZGUBIONO legitymację Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko — Sitek Marian, Paulinów. 1207

Nr. AC. 111. 2/27/50. Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej na podstawie dekretu z dnia 10 listopada 1945 r. (Dz. U. R. P. Nr 56 poz. 310) zmieniło nazwisko Zygmunta, Lidia i Cecylia Ramata z Kielc na nazwisko Sieradzki. 1199

Złóż dalek na Odbudowę Stolicy

nianego, które jednocześnie wzywają do współzawodnictwa na tym odcinku świetlice radomskich zakładów.

Zobowiązanie to polega na zorganizowaniu i prowadzeniu stoisk stałej sprzedaży książek w zakładach pracy. Sprzedaż książek odbywać się będzie w godzinach wolnych od pracy t.j. od godz. 13 do 15 i w dni wyjazdowe.

Spodziewać się należy, że i kieleckie zakłady pracy pójść śladem inicjatorów stałej sprzedaży książek w fabrykach. Sprawa ta winna się załatwić Komisje Kulturalno Oświatowej i kierownicy świetlic.



Niesiemy wici pokoju

Dziś kończy się wyścig kolarski Szlakiem Pokoju

Padający wczoraj od samego rana deszcz sprawił, że na starcie V etapu „Wyścigu Pokoju” w Kielcach – Radom stawili się nieliczni tylko sympatycy kolarstwa. Start honorowy odbył się o godzinie 11,30 przed Domem Młodzieży. Przed startem Kłabiński (Gwardia) otrzymał z rąk prezesa Polskiego Związku Kolarskiego ob. Golebiowskiego żółtą koszulkę lidera wyścigu. Przejżdżających przez ulice miasta kolarzy gorąco tęgnęła ludność Kielc. Pamiętano o tym, że kolarze ci jadą od granicy Pokoju aż do stolicy, aby tam zawieźć dla Kongresu Obróńców Pokoju zapewnienia o niezłomnym pragnieniu pokoju i zdecydowanej woli

jego obrony przez wszystkich sportowców polskich. Jest to wyścig o specjalnym znaczeniu: kolarze niosą wici pokoju. Dlatego niech nie dziwi nas mała ilość wycyfowanych zawodników, ambicją bowiem każdego z nich jest pokonanie wszystkich trudności i osiągnięcia mety. Trasa wyścigu prowadzi w dużej części przez te miejscowości, gdzie tego rodzaju imprezy jeszcze nie było. Szlachetna walka oraz kolarska atmosfera wyścigu świadczy o tym, że spełnia on swoje zadanie. Etap Katowice – Kielce był dla kolarzy egzaminem wytrzymałości i hartu woli. Tragedię na tym etapie prze

żył rewelacyjny Wilczewski z Unii, który koło Miechowa miał poważny defekt, odniósł kontuzję i musiał zrezygnować z dalszej jazdy. Zmartwiony jest także Wójcik, który zapowiadał, że wygra etap Katowice – Kielce. Pewne zdawałoby się zwycięstwo odebrał mu (wraz z Kłabińskim) ... pociąg, który tuż pod Kielcami zamknął przejazd i uniemożliwił dojście do czołówki Salydzy i Wrzesińskiego.

Poniżej podajemy oficjalne wyniki etapu Katowice – Kielce:

- Klasyfikacja indywidualna po czterech etapach: 1) Kłabiński – 16:35:16, 2) Liśkiewicz – 16:37:43, 3) Wójcik – 16:38:58, 4) Salyga – 16:44:13, 5) Wrzesiński – 16:46:51, 6) Nowoczek – 16:48:21, 7) Siemiński – 16:55:23, 8) Cuch – 16:57:15, 9) Rzeźnicki – 17:00:21, 10) Mański – 17:00:55 (wszyscy kat. A).

- Drużynowo po 4 etapach – kat. A: 1) Gwardia – 49:56:58, 2) Kolej – 50:29:35, 3) Włókniarz – 50:39:47, 4) Unia – 50:55:56, 5) Ogniwo – 50:56:00, 6) Związkowiec – 55:01:25.

- Kat. B: 1) Gwardia – 51:07:12, 2) Włókniarz – 52:30:10, 3) Ogniwo – 52:40:37, 4) Stal I – 5) Kolej.
- W raidzie kolarskim na rowerach turystycznych po 4 etapach prowadzi Związkowiec – bez punktów karnych, 2) Górnik I – 50 pkt. kar., 3) LZS II – 60 pkt. (mk)

Przebieg etapu Kielce – Radom
podajemy na str. 5-e

Czechosłowacja-Finlandia 100 : 101 w meczu lekkoatletycznym

PRAGA. — Międzypaństwowe spotkanie lekkoatletyczne w konkurencji męskiej Czechosłowacja – Finlandia zakończyło się ostatecznie zwycięstwem gości 101:100 pkt. Mimo, iż po pierwszym dniu Czechosłowacja prowadziła różnicą 14 pkt., to jednak Finowie, dzięki podwójnym sukcesom w konkurencjach technicznych, zwłaszcza w skoku o tyczce, w rzucie oszczepem oraz w trójskoku, potrafili sobie zapewnić zwycięstwo różnicą zaledwie 1 pkt.

Wyniki poszczególnych konkurencji:

Drobiazgi sportowe

W ramach uroczystości dożynkowych rozegrane zostały na boisku w Nowym Korczynie towarzyskie zawody siatkówki i piłki nożnej pomiędzy Związkowcem (Busko) a miejscowym LZS-em. W siatkówce zwyciężył Związkowiec 3:0. Gospodarze zrewanżowali się w meczu piłki nożnej wygrywając 3:2 (2:1).

- 5000 m.: 1) Zatopek CSR – 14:05.2, 2) Maekela Finlandia – 14:52.6. Zatopek wykazał tym wynikiem, że znajduje się w doskonałej formie i zwycięstwo jego na mistrzostwach Europy w Brukseli nie było dziełem przypadku.
- Skok o tyczce: 1) Olenius Finlandia – 4,15 m, 2) Piironen Finlandia – 4,15 m.
- Rzut oszczepem: 1) Hyytiäinen Finlandia – 70,73 m, 2) Rautavaara Finlandia – 65,99 m.
- 400 m ppl.: 1) Moravec CSR – 55,1 sek., 2) Hyökkäyrianta Finlandia – 55,2 sek.
- 800 m.: 1) Taipale Finlandia – 1:53.1, 2) Aim CSR – 1:53.2.
- Trójskok: 1) Rautio Finlandia – 14,85 m, 2) Akermaeki Finlandia – 14,35 m.
- 200 m.: 1) Horcic CSR – 22,2, 2) Tavysale Finlandia – 22,3 m.
- Rzut dyskiem: 1) Kormuth CSR – 47,86 m (nowy rekord Czechosłowacji), 2) Karlson Finlandia – 46,38 m.
- Sztafeta 4x100 m.: 1) Finlandia – 3:15,8, 2) Czechosłowacja – 3:18,2.

Rekordy Polski na mistrzostwach Związków Zawodowych

WARSZAWA. W piątek na stadionie W.P., wspaniale udekorowanym flagami Zrzeszeń Sportowych, pionów oraz portretami Prezydenta Bieruta i Generalissimusa Stalina, nastąpiło uroczyste otwarcie międzyzrzeszeniowych zawodów lekkoatletycznych, zorganizowanych przez CRZZ z okazji I Polskiego Kongresu Pokoju. Na zawody m. inn. przybyli: wiceprzewodniczący CRZZ Burski, sekretarz GKRF – Kosman oraz delegat Ministerstwa Oświaty – dyr. Niewiadomski. Trybuna stadionu wypełniły tysiące młodzieży szkolnej.

W konkurencjach juniorów ustanowiono dwa nowe rekordy Polski: Dobraczyński Kolejczarz w pchnięciu kulą – 15,43 m i Kupczyk Związkowiec w biegu na 1500 m – 4:07,6. Doskonały wynik przyniósł również skok w dal seniorów, w którym niespodziewanie zwyciężył Kiszka, uzyskując 7,32 m. (Ta sama odległość wystarcza

ła w Brukseli do uzyskania tytułu mistrza Europy).

Kiszka uzyskał również dobry wynik w półfinale biegu na 100 m – 10,9.

W pierwszym dniu zawodów zwyciężyli:

skok w dal: Kiszka Unia – 7,32 m; dysk: Łomowski Budowlani – 43,59 m; sztafeta olimpijska: Spójnia – 3:23,8; oszczep kobiet: Szendzielorz Unia – 37,02 m.

w konkurencjach juniorów – kula: Dobraczyński Kolejczarz – 15,43 m; 100 m: Imbault FSGT – 11,1. 2) Kaczmarek Kolejczarz – 11,4, 1500 m: Kupczyk Związkowiec – 4:07,6.

w konkurencjach junierek – skok wżwyż: Borowiec Kolejczarz – 1,35 m; 60 m: Kowalska Kolejczarz – 8,2.

Po pierwszym dniu zawodów w punktacji ogólnej seniorów i juniorów prowadzi Kolejczarz – 230,5 pkt. 2) Spójnia – 200 pkt. 3) Górnik – 185 pkt.

Mistrzostwa Zrzeszeń Sportowych w lekkoatletyce

Dziś, tj. w niedzielę, 3 bm. w ramach imprez zorganizowanych na terenie Kielc, dla uczczenia Kongresu Obróńców Pokoju odbędą się na stadionie WKKF lekkoatletyczne mistrzostwa Zrzeszeń Sportowych, z udziałem reprezentacji okręgowych po sześćdziesięciu Zrzeszeniach. Program zawodów obejmuje następujące konkurencje męskie: biegi – 100, 400, 800, 5000 m., sztafety – 4x100, szwedzka i olimpijska; skoki – w dal, w wżwyż i o tyczce oraz rzuty – dyskiem, oszczepem i kulą. Z konkurencji żeńskich rozegrane będą: biegi – 100 i 500 m., sztafety 4x60 m i 4x500 m.; skoki – w dal i w wżwyż oraz rzuty dyskiem i kulą.

Będzie to pierwsza od kilku lat na terenie Kielc impreza lekkoatletyczna o tak szerokim programie. Poszczególne Zrzeszenia zapowiadają udział swych najlepszych zawodników z terenu całego województwa. Zobaczymy więc na starcie m. in. Paterę, Filipieckiego, Rogóyskiego ze Spójni, Winiarskiego i Miernika ze Stali oraz cały szereg mniej znanych lecz nie mniej utalentowanych zawodników. Faworytem mistrzostw jest Spójnia, w której barwach być może wystąpi Kurzyk. Groźnym przeciwnikiem dla

Spójni będzie drużyna (Unii) zapowiadająca rewelacyjny skład oparty na zawodnikach Unii Pionki. Dużo do powiedzenia mieć również będzie Stal posiadająca w swych szeregach Winiarskiego, oraz zawodników radomskich.

Jeśli chodzi o szanse w poszczególnych konkurencjach to biegi powinny zakończyć się zwycięstwem zawodników Spójni, posiadających takich biegaczy jak Pater, Rogóyski, Lipiec, Gala i innych. Rzuty wygra chyba Winiarski (Stal), jednak poważnie zagrożony mu może Filipiecki (Spójnia) w pchnięciu kulą oraz Green (Spójnia) w oszczepie. W rzucie dyskiem Winiarski jest bezkonkurencyjny. W skokach nie ma zdecydowanych faworytów. Również konkurencje żeńskie są wielką niewiadomą.

Jak dowiadujemy się CRZZ i ORZZ od 1 września mają prowadzić listy rekordów związkowych, dlatego w tym dniu niedzielnych zawodów będą jednocześnie rekordzistami ORZZ Kielce.

Milionscy lekkoatleci będą mieli nadszanie okazję oglądać zawody na dobrym poziomie i niewątpliwie licznie zjawiają się na stadionie WKKF o godz. 9-tej rano oraz o godz. 18-iej po południu. (mk)

Stanisław DYGAŁ GORACE UCZYNNKI

Str. 107

Tytuł możesz wykombinować lepszy, ja ci tylko tak podaję, o co niby ma chodzić. Wykombinuj tak, żeby się ukazał przed zebraniem u nas na kole, pogadaj z towarzyszami z redakcji. Rozumiesz?

Hanka łapie się za włosy i potrząsa głową:

— A idźżeś, co też ty mówisz? Artykuł? A gdzież to ja potrafię? Tam, notatkę, o tym na przykład, że opóźnia się ciągle zwinawianie remanentów poniemieckich, czy też tani o niedociągnięciach, albo zdarzeniach w fabryce, czy też o sprawach bytowych, to rzecz inna. Ale cały artykuł? Bójże się Boga! A gdzież to ja z moim rozumem i wykształceniem potrafię?

Kaziek cierpko wykrzywia usta:

— Teraz twoja mowa przypomina mi mowę Siodłowskiego.

— Niby, że co?...

— Niby, że to: co tam niewyrobiony i nieświadomy robotnik może być zdolny zrobić? Przy maszynie stać, paki wozić i słuchać co dyrekcja każe. Niech stol, niech nosi i niech słucha cierpliwie, póki go panowie nie zechcą taskawie podnieść do swojego poziomu. Co ty Hanka głowę zawracasz? Nie umiesz! Spróbuj najpierw, potem się zobaczy, czy umiesz, czy nie. A najle...

— No ju dobrze, dobrze — przerywa mu Hanka. Spróbuj. Jak umiem tak zrobić...

— Nie uda się to nie... Ja ośobiście, sądzę, że ci się uda, bo w głowie masz, zdaniem moim, dobrze umeblowane a fantazji ci nie brak. W razie czego, tam w redakcji ci pomogą...

Podchodzi Karboniak z pasem. Ma taką minę, jak ktoś kto jest przeciążony obowiązkami, ale ma zbyt wiele dumy, by się głośno na to skarżyć. Zakłada pas i przygląda mu się.

— Dobrze — mówi. Ani do Hanki, ani do Kazika, tylko do pasa. Odchodzi pogwizdując...

— No — mówi Kaziek — tożemy sobie pogadali. Bądź tymczasem zdrowa... Serwus...

Hanka nie bardzo już zważa na Kazika. Przekręca korbę. Biała rzeka lniających nitów, z nagłym turkotem, jakby okrzykiem ulgi po niecierpliwiej beczynności, zaczyna znów płynąć. Kaziek wpatruje się w nią, mrużąc oczy...

— Serwus — powtarza.

Serwus — mówi Hanka, trochę z roztargnieniem. Kaziek odchodzi...

Str. 108

GORACE UCZYNNKI

— Hej, Kaziek — krzyczy nagle Hanka — czekaj-no chwilę! Chcę ci jeszcze coś powiedzieć.

Kaziek wraca.

— No?...

— Wiesz co?.. Oj, wstyd mi powiedzieć...

— A idźżeś tam ze wstydem! Mówisz, czy nie? Czasu nie mam...

— Wiesz co? Ja sobie teraz dopiero nagle zdałam sprawę, że cie właśnie nabywałam. Ale tak doprawdy, to mówię ci, że nie chcąc...

— No!...?

— Nie tak właściwie zupełnie... ale trochę... Bo tak na prawdę, to ja z Siodłowskim rozmawiałam nie bardzo w ten sposób jak ci powtarzałam... bardziej miękko i coś niecoś pojednawczo. Ale widział... kiedy ci opowiadałam, to już jakoś bardz byłam za serce wzięta tym wszystkim coś przed tym mówił, no i jakoś tak mnie poniosło, że mówiłam raczej to, co powiedziałabym teraz, niż to co mówiłam na prawdę... Ale nie, żebyś chciała cię bujać... Gniewasz się?...

Kaziek śmieje się:

— Oj, ty — mówi — nlemadral I ty powiadasz, że artykułu napisać nie będziesz umiała? Powieść całą napiszesz! Nic się nie przejmuj! Masz do artykułu gotowy materiał! Serwus!...

— Kaziek?...

— No? Co jeszcze?...

— A poszedłbyś tak kiedy razem do „Luna-Parku”, na karuzeli pojeździć, zatańczyłbyś ze mną, no i tak...

— Na karuzeli jeździć? Potanńczyć? A bo ja mam czas na takie rzeczy? Co ci tak nagle do głowy strzeliło?

— A nie wiem... Jakos tak... Bo ty się tak zawsze jakoś sam chowasz... Róperwać też się człowiek czasem musi. Inaczej jakiś się robi patykowaty...

— Patykowaty?

— No pewnie! Suchy i sztywny... Na karuzeli pojeździć... potanńczyć... ludzi różnych sobie pooglądać i pokręcić się wśród nich...

Kaziek ma minę zdziwioną i trochę przerażoną...

— Na karuzeli...? potanńczyć...? Bo ja wiem? No można by się kiedy wybrać, przy chwili czasu...

Hanka wydaje okrzyk i chwyta za korbę. Maszyna się zatrzymuje...

(dalszy ciąg nastąpi)

Radio

NIEDZIELA, 3 WRZEŚNIA

6.50 Początek audycji. 6.53 Sygnał czasu. 6.55 Program dnia. 7.00 Audycja dla wsi — Gawęda niedzielnia Macieja Świątlika. 7.15 Orkiestry dete i różne piosenki. 8.00 Dziennik poranny. 8.25 Program dnia. 8.30 Wokalne wiązanki operetkowe. 8.55 Najciekawsze audycje przyszłego tygodnia. 9.00 Odpowiedzi „Fali 49”. 9.10 „Z tańcem po świecie”. 9.50 Pogadanka naukowa. 10.00 Głos mają kobiety. 10.20 Muzyka. 10.30 Audycja dla wojska. 11.15 Koncert. 11.35 Audycja literacka. 11.57 Sygnał czasu. 12.04 Przegląd czasopism. 12.15 Poranek symfoniczny. 13.00 „Wiersze o pokoju” poetów obcych. 13.45 Z życia ZSRR. 14.00 Przerwa. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.20 „Krenki elektryczności” — 16.40 Lekka muzyka dwufortepianowa. 17.00 Dwa opowiadania satyryczne. 17.20 „Ubiote nie małodie operowe”. — 18.20 Fortepian, organy, gitara. 18.50 Felieton literacki. 19.00 „Niedzielne wczasy”. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.40 „Wielka serenade”. 21.00 „Niezwykłe goście”. — 21.20 Muzyka. 21.30 Muzyka w wyk. Ork. tanecznej P. R. pod dyr. Jana Cajmiera. 22.15 Wiadomości sportowe z całej Polski. 22.45 Muzyka taneczna.

Tu mówi Moskwa

AUDYCJE W JĘZYKU POLSKIM

Radio Moskiewskie nadaje codziennie cztery audycje w języku polskim (według czasu polskiego):

Pierwsza audycja od godziny 11 do 11 29 na falach 19,5 i 19,78 metrów.

Druga audycja od godziny 16 30 do 16 59 na falach 25,6, 30,74, 30,8, 30,9 i 31,65 metrów.

Trzecia audycja od godziny 19 30 do 19 59 na falach 31,27 i 1058 metrów.

Czwarta audycja od godziny 21 0 do 21 29 na falach 31 22 i 1068 metrów.